

ABC

NOWINY CODZIENNE

NASZE ABC

Grażdanka

(w) Podczas dyskusji nad budżetem Ministerstwa Poczty i Telegrafów Ukrainiec poseł Peleński wystąpił z żądaniem, aby poczta na terenie, na którym znajduje się w znaczniejszej liczbie ludność ukraińska, przyjmowała listy, w których również i miejscowość byłaby wypisana po ukraińsku, a także, aby w tym języku można było adresować czeki i listy polecane. W odpowiedzi na to poseł Pacholczyk zwrócił uwagę, że nie można wymagać od każdego urzędnika, aby znał alfabet wschodni.

Używanie przez Ukraińców alfabetu rosyjskiego, znanego u nas pod nazwą grażdanka, jest istotnie jedną z największych przeszkód w stosunkach na naszych kresach wschodnich. Między używanym w Europie alfabetem łacińskim a alfabetem wschodnim zachodzi różnica zasadnicza, znacznie większa, niż na przykład między alfabetem łacińskim a gotyckim, który jest tylko pewną niedgą ogólnie używaną odmianą łacińskiego, podczas gdy alfabet rosyjski wywodzi się z greckiego.

Kwestja alfabetu nie jest sprawą błahą. Używanie pewnego alfabetu pociąga za sobą szereg konsekwencji. Przesadza ono w dużej mierze o tem, do jakiej grupy cywilizacyjnej należy naród, używający danego alfabetu.

W wielu państwach ludność używa paru języków. Niema w tem żadnej tragedji, zwłaszcza, gdy języki są tak podobne, jak w naszym wypadku, gdy zrozumieliśmy dla Polaka każdy tekst ruski, napisany łacińskim alfabetem. Tragedja zaczyna się dopiero w tym momencie, gdy na jednej ziemi żyją obok siebie dwa ludy, należące do odrębnych światów kulturalnych. Taką rozbieżność wytworzyła m. in. i kwestja alfabetu. I to jest sens głębszy trudności, wynikających z używania przez Ukraińców grażdanki. Do tego dołącza się trudność praktyczna, na którą wskazał poseł Pacholczyk. Ta trudność sprawia, że między Polakami i Ukraińcami wzrasta mur zupełnego niezrozumienia, utrudniający jakakolwiek normalizację stosunków.

Ogromna część trudności polityki kresowej zostałaby usunięta, gdyby Ukraińcy przeszli na alfabet łaciński. Sprawiłoby to także, iż nastąpiłaby możność istotnego porozumienia obu stron, gdyż dziś społeczeństwo ukraińskie jest dla ogromnej większości Polaków obce i niezrozumiałe przez to, że cała jego literatura, w najszerszym tego słowa znaczeniu, jest niedostępna, bo pisana grażdanką.

Topnieją śniegi w górach

Fala przyboru przeszła przez Warszawę

Wobec wzrostu temperatury w Polsce, w Karpatach zachodnich rozpoczęło się tawienie śniegów. Jeśli ciepło potrwa dłużej, zachodzi obawa wezbrania rzek górskich w Małopolsce zachodniej, z Dunajcem na czele, gdyż w górach zalegają duże ilości śniegu.

Katastrofalne mrozy w Stanach Zjednoczonych

NOWY JORK, 28.1. PAT. Stany wschodnie zostały nawiedzone ponownie falą mrozów. W środkowo-zachodnich stanach trwa

LONDYN, 28.1. ATE. W dzisiejszym dniu pogrzebu króla Jerzego V stolica kraju tonie w głębokiej żałobie. Wszystkie gmachy wzdłuż drogi konduktu pogrzebowego przybrane są czarną krepą i girlandami z zieleni. Światła przesłonięte kirem, pogrążają ulice w żałobnym półmroku. Pomniki w całym mieście przyozdobiono wieńcami z liści laurowych.

KONDUKT ŻAŁOBNY

Po uroczystym nabożeństwie w opactwie Westminsterskim, odprawionem przez arcybiskupa Canterbury, kondukt żałobny wyruszył o godzinie 9 min. 45 z Westminster Hall na dworzec Paddington. Kondukt otwierały delegacje wszystkich formacji wojskowych, lotnictwa, wojsk kolonialnych, floty, armji terytorjalnej, gwardji królewskiej, artylerji i huzarów.

Delegacje wojskowe wystąpiły w paradnych uniformach ze szablami i szablami. Oddziały ustawione w trójki niosły karabiny, lufami zwróconymi ku ziemi. Za oddziałami wojska posuwała się kompanja gwardji przybocznej króla w malowniczych niebieskich mundurach i czerwonych płaszczach.

Następnie szli przedstawiciele armji obcych, kapelani pułków angielskich, marynarki i lotnictwa, w czerni. Za nimi postępował komendant sił lotniczych oraz sztab wojsk lotniczych i wyżsi oficerowie-lotnicy. Dalej szli marszałkowie armji angielskiej około 20, członkowie sztabu generalnego, rady wojennej — wszyscy w kapeluszach stosowanych z białymi podopaskami i w szarych długich płaszczach. Za nimi postępowali admirałowie floty, w niebieskich mundurach oraz wszyscy komendanci okrętów wojennych.

Osobny szereg tworzyło 40 adiutantów osobistych zmarłego monarchy, którzy w 25-letnim okresie jego rządów powoływani byli do służby przy boku króla. Następnie szły orkiestry wszystkich pułków gwardji, i szkockie orkiestry wojskowe z tradycyjnymi kobzami.

TRUMNA KRÓLEWSKA

Tuż za orkiestrą 120 marynarzy w paradnych uniformach ciągnęło trumnę królewską, umocowaną na ławecie armatniej. Po obu bokach ławety postępowali delegaci i heroldowie domu królewskiego oraz oficerowie gwardji. Trumna pokryta była sztandarem domu Windsorskiego. Na trumnie umocowano insygnja królewskie: koronę, jabłko i berło. Na specjalne życzenie królowej wdowy umieszczono na wieku trumny krzyż, upleciony z białych lilij. Tuż za trumną niesiono sztandar królewski w otoczeniu grupy oficerów.

dji. Trumna pokryta była sztandarem domu Windsorskiego. Na trumnie umocowano insygnja królewskie: koronę, jabłko i berło. Na specjalne życzenie królowej wdowy umieszczono na wieku trumny krzyż, upleciony z białych lilij.

Tuż za trumną niesiono sztandar królewski w otoczeniu grupy oficerów.

RODZINA KRÓLEWSKA

Za trumną postępowali, samotny, król Edward VIII w uniformie wielkiego admirała floty. Na twarzy jego widać ślady głębokiego wzruszenia.

Za królem Edwardem szli książęta domu królewskiego — ks. Yorku, ks. Kentu, ks. Gloucester oraz hr. Athlone.

Dalej kroczili najwyżsi urzędnicy dworu królewskiego we wspólnych kostiumach średniowiecznych, oficerowie służbowi dworu oraz członkowie domów panujących, 5 królów, prezydent Francji Lebrun, 9 następców tronu oraz 30 księząt. Za orszakem królów i księząt jechała w karocy państwowej królowa wdowa. Po obu stronach karocy kroczyło 4 heroldów w purpurowych, złotem szamierowanych płaszczach.

Tuż za karocą królowej postępowali delegacje państw obcych, za nimi księżniczki i królowe w samochodach, między innymi jedyna żyjąca siostra Zmarłego, królowa norweska Maud. Następnie szli urzędnicy dworu i kamerdynerzy króla, tworząc długi orszak, za którym postępowali w najróżnorodniejszych uniformach pozostali członkowie delegacji obcych, należący do świty królów i nadzwyczajnych przedstawicieli państw obcych oraz przedstawiciele mieszkańców Londynu.

Kondukt, ciągnący się na przestrzeni kilku kilometrów, zamykali oddziały policji londyńskiej, urzędnicy miejscy i oddziały gwardji. Po dwóch i pół godzinach kondukt przybył na dworzec w Paddington, położony w północnej dzielnicy Londynu. Trumnę ze śmiertelnymi szczątkami króla załadowano do specjalnego pociągu żałobnego, do którego wsiadli najbliżsi członkowie domu królewskiego, królowie, prezydent Lebrun i książęta oraz przedstawiciele państw obcych.

Tragiczny zgon warszawianina na wycieczce w Tatrach

38-letni Kazimierz-Maciej Czykowski (Niska 71), współwłaściciel tegoż domu, oraz, kolega jego, adw. Jerzy Dorożyński, (Mokotowska 8), wyjechali w piątek wieczorem na dwudniową wycieczkę do Zakopanego, zatrzymując się u kolegi ze szkolnej ławy, b. studenta Uniwersytetu, syna ziemianina z Plockiego, Zbigniewa Tolloczko (Zakopane, ul. Kasprusia 41).

W ub. niedzielę o godz. 10-ej rano trzech koledzy wybrali się na nartach na Lipki. W pewnym momencie, gdy wszyscy zjeżdżali z pagórka, Czykowski upadł, łamiąc kijek, trzymany w lewym ręku. Pozostali koledzy, usłyszawszy trzask, podbiegli i podnieśli Czykowskiego. Adw. Dorożyński stwierdził, że C. jest omdlały i nieprzytomny. Przypusz-

Przywrócenia praw emerytom żąda w Sejmie pos. Hoffman

Na ostatnim posiedzeniu Sejmu pos. Hoffman zgłosił wniosek o zmianę rozporządzenia Prezydenta R. P. z dn. 22 listopada 1935 r. o zaopatrzeniu emerytalnem funkcjonariuszów państwowych i zawodowych wojskowych. Pos. Hoffman domaga się w swoim wniosku skreślenia niektórych przepisów wymienionego dekretu, niekorzystnych dla wojskowych i cywilnych emerytów ze służby w byłych państwach zaborczych. W szczególności domaga się skreślenia przepisu o niepoliczalności do

emerytury służby wojskowej, pełnionej w b. państwie zaborczem, o ile dana osoba nie uzyskała już w b. państwie zaborczem charakteru funkcjonariusza państwowego lub zwodowego wojskowego, albo o ile nie przeszła bezpośrednio do służby państwowej polskiej cywilnej lub wojskowej, względnie do służby w jednej z formacji wojskowych, uznanych przez państwo polskie.

Pos. Hoffman domaga się również skreślenia przepisu, zaliczającego do wysługi emerytalnej tylko 3/4 lat spędzonej w b. pań-

stwach zaborczych, oraz skreślającego korzystniejsze policzenie lat wysługi na przykład spowodu pełnienia służby podczas wojny.

Wreszcie wnioskodawca proponuje skreślenie przepisu dekretu, który zmniejsza o 10 procent zaopatrzenia emerytalne emerytów wdów i sierot, przyznane im na podstawie ustawy z dnia 11 grudnia 1932 r. We wszystkich tych sprawach wniosek zmierza do przywrócenia przepisów ustawy emerytalnej z r. 1923, czego — jak wiadomo — domagają się związki emerytów poparte przez organizacje pracownicze.

Ukraińcy żądają swojego wiceministra

Senacka komisja budżetowa obradowała wczoraj nad budżetem Prezydium Rady Ministrów. Sen. Łucki zapowiedział zgłoszenie przez Ukraińców rezolucji, domagającej się utworzenia podsekretariatu stanu dla spraw ukraińskich.

Posiedzenie Senatu 4 lutego

Plenarne posiedzenie Senatu odbędzie się we wtorek 4 lutego, a nie we wtorek 28 b. m.

KARNOŚĆ ANGLIKOW

Wzdłuż całej drogi publiczność zachowywała wzorowy porządek. Jedynie przy końcu Hydeparku tłum przerwał szpaler wojska, usiłując wyprzedzić kondukt i dostać się na plac pobliskiego dworca. W tej chwili z megafonów odezwał się głos oficera, czuwającego nad porządkiem w tej części drogi, wzywający wszystkich do zachowania karności i spokoju. W jednej chwili ludność sama powróciła na miejsce.

Manifestanci u Blicklego staną przed sądem starostwa

Manifestacje studenckie w cukierni Blicklego, przy ulicy Nowy Świat spowodu zatrudniania żydowskich muzyków znajdują swój odgłos przed Sądem Starościńskim.

W sobotę, 1 lutego stanie przed Starostwem Grodzkim Warszawa-Śródmieście 8 studentów z akademikami: Barańskim i Nowakowskim na czele, którzy pocią-

gnięci zostali do odpowiedzialności karno-administracyjnej za zakłócenie spokoju publicznego przez okupację w cukierni Blicklego w dniu 10 stycznia r. b. Poza tem akademicy ci oskarżeni są o bezprawne noszenie mundurów i odznak niezarejestrowanych władz administracyjnych, co ściągane jest na podstawie nowego rozporządzenia o mundurach.

O przygotowywanie rewolucji oskarżono działacza narodowego

Wiceprezes Koła Stronnictwa Narodowego w Grajewie, p. Znamimowski, oskarżony jest przez prokuraturę łomżyńską o przygotowanie do popełnienia zbrodni stanu. Miał on nawoływać do rewolucji i w tym celu zarządzić zbiórkę członków i sympatyków Stronnictwa Narodowego z bronią.

Zarówno rozprawa Sądu Okręgowego w Łomży, jak i zeznania wszystkich świadków wskazywały bezpodstawnie oskarżenia, które jak zwykle w takich wypadkach

opierały się głównie na wiadomościach konfidencjonalnych. Toteż Sąd Okręgowy uniewinnił p. Znamimowskiego.

Od tego wyroku odwołał się prokurator i wczoraj sprawa znalazła się na wokandzie Sądu Apelacyjnego w Warszawie.

Wobec zerzenia się skargi apelacyjnej przez prokuratora, Sąd Apelacyjny postępowanie w sprawie umorzył, temsamem wyrok uniewinniający p. Znamimowskiego stał się prawomocnym.

Katastrofalny spadek konsumpcji cukru

Według oficjalnych danych Głównego Urzędu Statystycznego, zbył cukru w r. 1933 wynosił ogółem 368.916 tonn, z czego na konsumpcję wewnętrzną kraju przypadło 291.063 tonn. Zbył cukru w r. 1934 powiększył się i wy-

niósł ogółem 399.845 tonn, z czego w kraju skonsumowano 301.927 tonn.

Rok 1935 zaznaczył się katastrofalnym spadkiem w zbycie cukru. Cały zbył roku ubiegłego wyniósł 110.142 tonn, z czego na konsumpcję wewnętrzną przypadło 75.524 tonn. W porównaniu więc z rokiem 1934, konsumpcja wewnętrzna cukru zmniejszyła się czterokrotnie.

Dziś chłodniej Chmurno

W całej Polsce utrzymywała się pogoda pochmurna i mglista z drobnym deszczem. Temperatura wczoraj o godz. 14-ej wynosiła: 1 st. mrozu w Puhulance, 1 st. ciepła w Wilnie, 2 w Pińsku i Białymstoku, 4 w Gdyni, w Warszawie, Łodzi, Łucku, Krakowie, Zakopanem, 5 w Cieszyńcu, 6 w Poznaniu i Lwowie, 7 w Przemyślu, 8 w Tarnopolu, a 10 w Zaleszczykach.

Dziś — w Wileńskim i na Polesiu chmurno z opadami śniegów. Mroźno. Słabe wiatry północno-wschodnie i północne. Pozostałe obszary — chmurno i mglisto, miejscami drobny opad, spadek temperatury. Słabe wiatry zachodnie.